№ 173. Łód... 2... ...a 1919 r. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczn... ...łeczny ...iteracki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w ...
Piotrkowska 106. Telefon ...79.

Telefon w Warszawie 609.

...OSZENIA:

...: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na ...tonie sześć szpalt).
...: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
...słane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
...krologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

W przededniu podpisania traktatu pokojowego.

Podpisanie traktatu w sobotę.

WIEDEŃ. 24 czerwca. (PAT). B. K. z Wersalu: Nie oznaczono jeszcze dnia, w którym traktat będzie podpisany. Nie nastąpi to w każdym razie przed czwartkiem, gdyż delegaci niemieccy nie zdołają przybyć prędzej do Paryża. Przypuszczają tu, że podpisanie nastąpi w sobotę. Włochy będą reprezentowane w tym akcie przez Sonina, Crespiego i Imperialego, gdyż Tittoni nie będzie mógł przybyć do Wersalu wcześniej jak za tydzień.

Kto i kiedy podpisze traktat?

Wiedeń, 25 czerwca. (PAT). W. B. K. donosi iskrowo z Ljonu. Rada 4-ch wystosowała do Haniela zapytanie, czy podpisze on sam traktat jako pełnomocnik Niemiec czy przybędą w tym celu specjalni pełnomocnicy. W razie jeśliby podpisywał Haniel podpisanie traktatu nastąpiłoby zaraz, w przeciwnym zaś wypadku we czwartek lub w piątek.

Ententa domaga się podpisania bez zastrzeżeń.

Berlin, 25 czerwca. (PAT). Radjo warsz. Rada sojuszników odpowiedziała natychmiast na notę rządu niemieckiego, w której ten objawił swoją gotowość do podpisania traktatu. Sojusznicy obstawali przy warunku, że niemcy mają odpowiedzieć tak lub nie do poniedziałku wieczorem, odrzucając propozycje zgromadzenia narodowego, aby nie uważano niemców za odpowiedzialnych za wojnę i ażeby nie nastąpiło wydanie obywateli niemieckich uznanych za winnych. Rząd niemiecki postanowił podpisać traktat bez zastrzeżeń.

B. cesarz Wilhelm za podpisaniem traktatu.

„Chicago Tribune" donosi z Koblencji, że pewien dobrze znany, wysoki dygnitarz na dworze byłego cesarza Wilhelma przybył z Ameryki z misją od Wilhelma, który zaleca bezwarunkowo podpisanie układu pokojowego,

Niemcy o pokoju.

Uważają traktat za swistek papieru.

Berlin, 25 czerwca. (PAT). — Radjo pozn. „Vorwärts" donosi, że podpisany pod przymusem pokój będzie dla ententy bez znaczenia. Szał zwycięskiej Francji minie bardzo szybko. Dla nas **układ będzie świstkiem papieru i nie spoczniemy, dopóki dokument ten bezczeszczący wszelkie pojęcia o honorze i przyzwoitości nie będzie zniszczony.** Dzień zmartwychwstania przyjdzie napewno.

„Börsen Courier" przypisuje wszystko, co się stanie po podpisaniu traktatu entencie. Pismo to jest zdania, że pokój wersalski będzie tylko epizodem w historji ludzkości i że nadejdzie godzina, w której wszyscy jako równi członkowie rodziny narodów dopomogą do zwycięstwa naruszonego prawa.

„Vossische Zeitung" przestrzega przed uczuciem rozżamiętnienia i gniewu, które nie powinno przyćmiewać i zamącać spojrzenia na to, co dzisiaj jest możliwe i konieczne. To, że żądanie wydania przywódców stało się najbardziej ważnym punktem, może spowodować, że przyszłe generacje uznają tych mężów za męczenników.

O dymisję Noskego.

Berlin, 25 czerwca. (PAT). **Radjo po**znańskie. „Politische Nachrichten" donoszą: **Noske podał się do dymisji,** wobec oświadczenia **generałów** i oficerów, że wystąpią z armji skoro przyjęty będzie warunek wydania sprawców wojny i przyznania się do winy wywołania wojny. **Dymisja Noskego nie została przyjętą.** Oficerom zdołano wytłomaczyć, że wystąpienie ich nie jest wskazane w chwili, gdy zanosi się na starcia z polakami. Pozatem należy przypuszczać, że wskutek nowych zarządzeń Noskego przyjdzie wśród robotników do zaburzeń, jak to się stało onegdaj w Berlinie.

Historyczne posiedzenie zgromadzenia narodow.

Berlin, 25 czerwca. (PAT). — Radjo pozn. Podczas niedzielnego posiedzenia zgromadzenia narodowego w Weimarze po prezydencie ministrów Bauerze przemawiali Fehrenbach i Gröber, którzy wypowiedzieli się za podpisaniem pokoju pod przymusem. Demokrata Schiffer wypowiedział się przeciw podpisaniu pokoju i oświadczył, że skoro naród niemiecki zniewolony jest patrzeć na swój własny skon, to powinien mieć przynajmniej uczucie, że ginie z honorem. Schiffer zaznaczył, że stronnictwo jego wstrzyma się od głosowania przy uchwalaniu wotum ufności i głosować będzie przeciw warunkom pokojowym. W imieniu narodowej partji ludowej przemawiał hr. Posadowsky, który wskazał na niemożliwość wykonania warunków. Prezydent ministrów Bauer zapewnił, że rząd niemiecki uczynił wszystko, ażeby zapewnić obronę obywateli na ziemiach niemieckich odstąpionych obcym mocarstwom. W imieniu niezawisłych socjalistów oświadczył Haase, że frakcja jego nie wypowie się za wotum ufności, ale głosować będzie za podpisaniem pokoju w nadziei, iż rewolucja światowa doprowadzi do tego, iż **proletarjat zmieni ten układ kapitałów ententy.** Prezydent ministrów Bauer odpowiadając Haasemu oświadczył, że niezawiśli socjaliści przyczynili się głównie do tego, iż ententa nie uwierzyła w chęć odrzucenia przez niemców warunków pokoju.

W imieniu niemieckiej partji ludowej p. Kühn protestował przeciw podpisaniu pokoju i **wypowiedział** się przeciw wotum zaufania. Jako przedstawiciel socjalistów dzielnic zagrożonych oderwaniem od Niemiec wyraził p. Hörsing sprawujący równocześnie urząd komisarza rządowego na Górnym Śląsku głębokie niezadowolenie z położenia tej prowincji. Mowę swą zakończył następującymi słowy: W tej uroczystej godzinie oświadczam wobec całego świata i historji, że my, tak mężczyźni jak kobiety jesteśmy niemcami i pozostaniemy nimi po wszystkie czasy. Nigdy nie wyzbędziemy się nadziei, że prędzej czy później, mocą nakazu krótkowidzącego i płonącego nienawiścią zwyciuscy, oderwane od ojczyzny dzielnice znajdą do niej drogę powrotu.

Do oświadczenia tego przyłączyli się posłowie socjalistyczni z Poznańskiego, Prus zachodnich i wschodnich, zagłębia Saary, Górnego Śląska i Szlezwigu.

Potem przystąpiono do głosowania nad wotum ufności i nad podpisaniem traktatu.

Wezwanie do pozornego wytrwania.

Odezwa ministra wojny Noskego do armji niemieckiej.

Nauen, 24 czerwca. (PAT). Radjo pozn. Minister obrony państwowej Noske wydał do armji następującą odezwę: Naprożno starałem się nakłonić gabinet do nie podpisani[a] pokoju przymusowego. Przegłosowano mnie. Teraz gdy mojej dymisji nie przyjęto, prezydent rzeszy i prezydent ministrów w porozumieniu z partjami większości w zgromadzeniu narodowem zdecydowali się pokó[j] podpisać. Kraj nasz krwawi z tysiąca ran. Wskutek długoletnich cierpień, głodu i niedostatku naród nasz postradał energję. Mil[]jony pragną wolności i pokoju, cały zachó[d] niemiecki drży na myśl o inwazji nieprzyj[a]ciela, któryby kraj nasz bezwzględnie znis[z]czył i zawojował. Nieszczęście to zażegna[]mamy pokorą i poddaniem się woli nieprzyjaciela. Niewiadomo czy się to uda. Związk[i] ochotnicze, oddziały obrony krajowej i czynn[i] żołnierze ze zmiennym skutkiem starali si[ę] uchronić kraj nasz od ostatecznej ruiny. Rząd i zgromadzenie narodowe wyraża[ją] nam w tej chwili uznanie za wypełnien[ie] twardych obowiązków. Nie zapomina jedna[k] i o tych, którzy wobec upokorzających wa[]runków zmuszeni byli zrezygnować z dalsz[ej] służby. W największym nieszczęściu jaki[e] nas spotyka odwołuje się do honoru każdeg[o] dowódcy i każdego żołnierza z apelem, aż[e]by nie zapominali o twardej konieczności wytrwania.

Entuzjazm i radość we Francji.

Paryż, 26 czerwca. (PAT). Radj[o] pozn. Wiadomość o decyzji Niemiec c[o] do podpisania pokoju obwieszczona zo[]stała strzałami armatnimi. W Paryż[u] zapanował wielki entuzjazm. Miały miej[]sce wielkie manifestacje patrjotyczne.

Paryż, 26 czerwca. (PAT). Radj[o] pozn. Radosne manifestacje z powod[u] obwieszczenia gotowości Niemiec podp[i]sania pokoju trwały całą noc. W gale[]rji wersalskiej des Glasses, wszystko ju[ż] jest przygotowane do piątkowej uroczystości podpisania traktatu.

Dzień żałoby.

Berlin, 25 czerwca. (PAT.) Radj[o] pozn. Zgromadzenie narodowe odroczyło si[ę] do pierwszego lipca. Niemiecka narodow[a] partją ludowa postawiła wniosek, ażeby dzie[ń] 22 czerwca, w którym zapadła decyzja c[o] do podpisania pokoju oznaczono jako dzie[ń] żałoby narodowej.

Pokój na giełdzie.

Wzrost kursu marki i korony.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego").

WIEDEŃ, 25 czerwca. Wob[ec] istniejącej pewności, iż Niemcy po[d]piszą pokój, donosza z Berlina.

…stró] na giełdzie jest bardzo dobry. …rsy mocne. Na giełdach neutral…ych waluta niemiecka w zwyżce. …ównież i korony poprawiły się.

Haga, 25 czerwca. Wczoraj kurs …arek podniósł się o 10 proc. Dalsza …wyżka przewidywana.

Berlin, 25 czerwca. Od 20 b. m. spekulacje giełdowe obracają się dokoła zwyżki papierów przemysłowych, gdyż jest nadzieja, iż wobec podpisania, przemysł niemiecki zacznie się poważnie rozwijać. Papiery okrętowe w zwyżce. Również i pożyczki wojenne.

Walki w Galicji Wschodniej.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 25 czerwca.

Front galicyjsko-wołyński.

Na froncie galicyjskim wzmożona …iałalność bojowa. Trzykrotne ataki ukra…skie na Ostrowczyk Polny odparto z …ielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. …ddziały nasze w kontrataku odparły i …os dziły Bełzec i Bużek. Odparto rów…ież atakujące oddziały ukraińskie w re…onie Gołogów. Ukraińcy odnieśli tutaj …gromne straty w zabitych i rannych tra…ąc przytem jeńców i karabiny maszynowe. …iędzy Rohatynem i Bursztynem walki …wają. Na Wołyniu pod Rafałówką stały …gień karabinowy.

Front poleski.

Bez zmiany,

Front litewsko-białoruski.

Ożywiona działalność wywiadowcza …e strony nieprzyjaciela w rejonie Kore…cza. Pozatem na froncie spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

…ytuacja na froncie galicyjskim.

…lbrzymi atak na front polski. Udział …rmji sowieckich z Trockim na czele? Piłsudski na froncie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 czerwca. Z wiarogod…go źródła otrzymuję następującą wiado…ość o położeniu strategicznym Galicji …schodniej:

Wojska polskie ustępują przed prze…żającemi siłami nieprzyjacielskiemi. Do…ły one do linji Dniestru, którego bronią …wielką zaciętością. **Halicz i Niemirów …ajdują się w rękach polskich.** Sprawa …nisławowa nie jest jeszcze wyjaśnioną, …nakże w sferach zbliżonych do sztabu …eralnego twierdzą, że i **Stanisławów …wnież zajęty został przez wojska …sze.** Dodajemy, że Stanisławów leży o … kilometrów na południe od Dniestru).

Początkowe zamieszanie, które zau…żyć się dało na drogach prowadzących z …rtkowa, Buczacza i Godgojca, spowodo…ło panikę ludności cywilnej. Krąży po…ska, że wraz z bandami Grekowa ciągną … strony Zbrucza regularne armje sowieckie … których czele stoi rzekomo sam Trocki. …ergiczna akcja naczelnego dowództwa …skiego **a także obecność komendanta …sudskiego na czołowych pozycjach …łożyły jednak kres zamieszaniu i …ecnie nieprzyjaciel napotyka na ener…czny opór ze strony wojsk naszych.**

Kraków, 25 czerwca. (WBK.) Linja …owa w Galicji Wschodniej ustaliła się tak, … południowe skrzydło zostało nietknięte …anisławów w rękach polskich). Centrum …kie zostało zatrzymane nad Zgniłą Lipą. …zemyślno zostało odebrane Ukraińcom. …łnocne skrzydło przechodzi przez Dzierczów, …óry jest w rękach polskich, jakkolwiek …ność całą ewakuowano.

Lwów, 25 czerwca. (WBK.) „Dziennik …lski" donosi z Lwowa:

Władze przeprowadziły szereg **rewizji** …rusinów, znaleziono wiele amunicji. U …tki zabójcy namiestnika Potockiego, Oleny …ińskiej znaleziono broń i amunicję. Si…ska twierdzi, że amunicja należy do …dszego syna, który służył w armji …trjackiej.

Po mieście chodzi wiele ukraińców, …rzy brali udział w zamachu listopadowym … służyli w armji ukraińskiej. Ludność …zuwa powagę sytuacji. Grozi katastrofa …owodu braku węgla, jest możliwe, że …ą tramwaje.

Jak pisze „Dziennik Polski" na którego …owiedzialność całą wiadomość dajemy, …agi ze Lwowa są przepełnione.

LWÓW, 25 czerwca. (WBK.) …czelnik Piłsudski jest we Lwowie. Wiadomość, że obejmuje on ko…mendę nad armją, operującą na tym froncie, podniosła znacznie nastrój w mieście. Pierwsze przyjęcie, jakie przygotowano Naczelnikowi, nie było zbyt gorące.

Wobec jednakże komunikatu, zamieszczonego we wszystkich pismach, że Naczelnik Piłsudski staje w szeregach armji wschodniej, aby bronić Polski, nastrój w mieście ogromnie się podnosi, a cała sytuacja uległa zmianie.

Naczelnik Państwa na froncie.

Lwów, 25 czerwca. (PAT). Naczelnik państwa przez cały dzień wczorajszy i dzisiejszy bawił na froncie. Naczelnikowi państwa towarzyszyli: adjutant generalny major sztabu generalnego Kasprzycki, adjutanci personalni kapitan Durski, por. Kobylański, oraz z dowództwa generalnego kapitan Kutrzeba. Jazda na front odbyła się pociągiem do Chodorowa, dalej zaś automobilami. — Naczelnik państwa zwiedził wszystkie odcinki frontu i dotarł aż do przednich linji. Artylerja nieprzyjacielska zawiadomiona niezawodnie przez obserwatorów o jakimś niezwykłym ruchu na froncie, gęsto ostrzeliwała pociskami. Pociski eksplodowały na kilka kroków od Naczelnika państwa i jego otoczenia.

Lwów, 25 czerwca. (PAT). „Gazeta lwowska" donosi: Pojawienie się Naczelnika państwa w miejscach najbardziej zagrożonych wywołało u żołnierzy naszych wielkie wrażenie. Naczelnik państwa rozmawiał z żołnierzami, wypytywał się o różne rzeczy, a wielu z nich zaprawionych w boju przypominało sobie czasy, kiedy komendant dowodził oddziałem. — Wiadomość o pojawieniu się komendanta wywołała wszędzie entuzjazm i zapał. Naczelnik państwa odbył w drodze powrotnej przegląd nowoprzybyłych na front oddziałów. Także w ciągu dnia wczorajszego Naczelnik państwa pojechał do sztabu pewnej dywizji za Bukaczowcami, poczem pancerką wyjechał na najbardziej zagrożone miejsca i piechotą obszedł kilka odcinków i placówek. Oddziały wojsk wielkopolskich poznały komendanta i wznosiły okrzyki: Niech żyje Naczelnik Piłsudski.

Lwów, 25 czerwca. (PAT). Naczelnik państwa i towarzyszący mu oficerowie mieszkają w specjalnym pociągu, składającym się z kilku wagonów. — Naczelnik państwa pracuje bez chwili wytchnienia. Pociąg specjalny połączony telegrafem i telefonem jest właściwym gabinetem pracy. Chociaż zdala od Warszawy Naczelnik państwa oprócz spraw wojskowych dotyczących najbliższego frontu, załatwia nie cierpiące zwłoki kwestje odnoszące się do polityki wewnętrznej i zagranicznej, Komendant Piłsudski interesuje się też bardzo żywo sytuacją na kresach zachodnich.

Lwów, 25 czerwca. (PAT). „Gazeta lwowska" donosi, że dziś przed południem Naczelnik państwa przyjął dowódcę wojsk wielkopolskich generała Konarzewskiego.

Dyktator i ataman zachodniej Ukrainy.

Korespondent „Słowa Polskiego" pisze z pola walki na froncie tarnopolskim:

Na podstawie zeznań świeżych jeńców ruskich oraz osób, którym się udało przedrzeć z tamtej strony frontu, stwierdzono, iż „Rada zachodniej Ukrainy" ustanowiła dyktaturę, powołując na absolutnego rządcę b. posła dr. Petruszewicza. Dyktatura trwać ma tak długo, jak długo uzna to Rada za potrzebne. Sekretarjaty państwowe (ministerstwa) podlegają dyktatorowi. Siedzibą rządu „Zachodniej Ukrainy" były Zaleszczyki, obecnie jest nią podobno Czortków.

Równocześnie z Hołubowyczem napędzono Pawlenkę. Naczelnym wodzem wojsk „zachodnioukraińskich" zamianował dyktator atamana **Grekowa**, zakordeńca byłego oficera rosyjskiego, który podobno ma być sprężystym organizatorem.

Zdołał on w przeciągu krótkiego czasu zorganizować rozbite wojska i bandy ruskie. Dokonał tego w trzech powiatach: trembowelskim, husiatyńskim i borszczowskim. Siły jego oceniane są na dwa korpusy (50,000 ludzi). Po stwierdzeniu, iż z frontu galicyjskiego odeszły wojska poznańskie i hallerowskie, uderzył jednym korpusem w kierunku Czortkowa, Buczacza i Złotej Lipy, drugim w kierunku Tarnopola i Kozowy.

Na odcinek tarnopolski ściągnął Grekow „strilców" galicyjskich z frontu bolszewickiego. Artylérja i amunicja pochodzą z b. armji Petlury, która już nie istnieje, bo części jej połączyła się z bolszewikami, część z Grekowem, reszta rozbiegła się.

Nowy ataman ogłosił powszechny przymusowy pobór wojskowy od 17 do 45 roku życia. Podlegają mu również polacy i żydzi. Pobór przeprowadza bezwzględnie żandarmerja polowa, stworzona przeważnie ze „strilców". W razie stwierdzenia, że poborowy uciekł przed wojskiem, pali się dom jego lub jego rodziny. Również żandarmerja polowa pędzi do ataku ruskie wojska karabinami maszynowymi, stwierdzono też, że niektóre oddziały atakujące pędzą przed sobą ludność polską, szczególnie kobiety i dzieci. Dowody tego barbarzyństwa posiadają komendy polskie frontu tarnopolskiego.

Komunikat polski (Poznańskie).

Komunikat głównego dowództwa z dnia 25 czerwca.

Grupa północna:

Artylerja niemiecka ostrzeliwała w nocy Budziaki, Zamość i Węglewo. Na północ od Budzynia i pod Węglewem utarczki z patrolami niemieckimi.

Grupa zachodnia:

Pod Grodnem i Węgielnem słaby ogień miotaczy min. Zresztą bez zmiany.

Grupa południowa:

W Kępińskim lesie w dalszym ciągu wzmożona działalność artylerji nieprzyjacielskiej i patroli. Na innych odcinkach utarczki z patrolami niemieckimi.

Wroczyński, generał-podporucznik
szef sztabu.

Dlaczego o Śląsku Górnym ma rozstrzygnąć plebiscyt?

Od wybitnego reprezentanta polskiego górnictwa, który niedawno wrócił z Paryża, otrzymuje „Goniec Krakowski" następujące informacje, rzucające ciekawe światło dlaczego Górny Śląsk dopiero drogą plebiscytu ma być przyznany Polsce?

Otóż obok szeregu przyczyn odegrały tu rolę względy na wielki przemysł amerykański i angielski.

Jak wiadomo, wielki przemysł niemiecki posiada swoje tajemnice, które skwapliwie ukrywa przed konkurentami amerykańskimi i angielskimi. Jednem z postanowień traktatu pokojowego jest żądanie, aby Niemcy wydali tajemnice produkcji zwłaszcza z dziedziny przemysłu farbiarskiego, który w Niemczech stoi najwyżej i przed wojną był na światowym rynku bez konkurencji.

W czasie wojny anglicy osiągnęli w tej dziedzinie znaczne sukcesy, ale mimo wszystko nie zdołali wpaść na tajemnicę wyrobów niemieckich. Górny Śląsk zaś jest jednem z największych centrów przemysłu niemieckiego.

Dlatego amerykanie chcą objąć w dłuższy zarząd powyższą prowincję, aby we wszystkich szczegółach zbadać i poznać podstawy i tajemnice przemysłu niemieckiego.

Dotychczas cel ten spełniają liczne misje angielsko-amerykańskie, które operują po całej Europie. Oczywiście misje te nie mogą wszystkiego zbadać, wszystkiego poznać. Zadanie będzie ułatwione, jeżeli administracja Górnego Śląska na rok lub czas dłuższy dostanie się pod wyłączny zarząd Ameryki i Anglji.

Wobec widma wojny polsko niemieckiej.

Ententa pomoże nam, lądując wojska na wybrzeżu niemieckiem.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

WIEDEŃ, 25 czerwca. — „Tel. Kor." donosi z Paryża: Polakom dana została obietnica, iż w razie ataku na nich ze strony Niemiec, ententa wysadzi pod ochroną dział okrętowych swe wojska na wybrzeżu niemieckim.

Zamiary niemców w Gdańsku.

Chcą uniemożliwić dowóz żymności do Polski.

Gdańsk, 25 czerwca. (PAT) „Gazeta gdańska" donosi pod datą 24 czerwca. Od 24 godzin całe miasto rozbrzmiewa wieścią, że wszystkie stare okręty znajdujące się w porcie Gdańskim chcą niemcy wywlec przed wejście portowe i tam zatopić, aby najpierw zniszczyć port i nie wpuścić okrętów wojennych państw zachodnich a przytem zamknąć w porcie okręty żywnościowe i nie wpuścić do Gdańska dalszych okrętów i w ten sposób powstrzymać dowóz żywności do Polski i wywołać tam jaknajwiększe trudności.

Bombardowanie Wieruszowa.

(Telegram z Warszawy).

Warszawa, 25 czerwca. W kołach poselskich podają interesujące szczegóły o bombardowaniu przez niemców Wieruszowa. Na ulice miasta padło w ciągu pół godziny 30 pocisków armatnich, runęło 50 domów, są liczne ofiary w zabitych i rannych. Liczba ich nie została ustaloną. Słaby posterunek żandarmerji musiał się ewakuować. Ze strony polskiej zarządzono obecnie środki zaradcze

Niemcy ewakuują Górny Śląsk.

Katowice, 25 czerwca. (WBK.). Od kilku dni, a zwłaszcza od czasu kiedy rząd niemiecki zdecydował się podpisać traktat pokojowy zaczęło się wywożenie kas bankowych z Górnego Śląska. Wszystkim urzędnikom wypłacono trzymiesięczną pensję. Mimo jednakże tego pozornego pogodzenia się z losem rozpoczyna się na Górnym Śląsku szalona agitacja przeciwko odłączeniu się od Niemiec. Rząd wydał podobno na ten cel około 10 miljonów marek. Wydana została odezwa głosząca, iż polacy zamierzają wkroczyć na Górny Śląsk.

Prowokacje niemców.

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Genewa, 25 czerwca. „Frankfurter Ztg.„ umieszcza deklarację komisarza państwowego Wimmiga, odpowiadającą stanowisku rządu w Berlinie w sprawie ruchów wojsk na wschodzie. Komisarz Wimmig mówi mianowicie: „Rząd jest zdecydowany, aby z bronią w ręku przeciwstawić się wtargnięciu polaków na terytorjum sporne.

Nawet w wypadku, gdyby rząd, wskutek odmowy podpisania warunków pokojowych, byłby obalony przez mniejszość i zastąpiony przez ludzi, w których interesie leżałoby podpisanie traktatu, nie poddamy się ich żądaniom".

Tę deklarację, stanowiącą bezpośrednią prowokację w stosunku do Polski, ogłasza oficjalnie rząd państwa, Komisarz Wimmig wskutek zarządzenia z Berlina nakazał ogłoszeniej jej w całej prasie.

Ewakuacja zachodnich Niemiec.

Genewa, 25 czerwca. Od tygodnia usuwają Niemcy z okręgu Darmstadtu cały materjał wojenny. W ciągu trzech dni komunikacja kolejowa dla pasażerów prywatnych była zawieszona, w celu przewiezienia kilkuset armat i 1.500.000 karabinów.

Koncesje dla Polski.

Paryż, 24 czerwca. (PAT) **Havas.** W sprawie stosunku ukraińsko-polskiego, zdaje się, że rada 4 ch przyzna polakom większą swobodę działania niż dotychczas.

Przed nowym wybuchem komunistycznym w Niemczech.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Wiedeń, 25 czerwca. Donoszą z Berlina, iż władze natrafiły na ślad wielkiej organizacji, która przewozi broń i amunicję pomiędzy Hamburgiem, Berlinem a Brunświkiem. Komuniści zewsząd skupują i rekwirują broń.

Centrum nowego ruchu stanowi Hamburg, skąd kieruje się całym ruchem komunistycznym w Niemczech. Specjalni kurjerzy jeżdżą z Berlina do Brunświku, gdzie przebywa obecnie Eichhorn. Zdaje się, iż rolę tę pełnią sami kolejarze,

wśród których idee komunistyczne znajdują poważny posłuch.

Przymierze włosko-niemieckie?

Alarmy prasy paryskiej. We Włoszech górę biorą prądy germanofilskie. Włochy pomagają czerwonym Węgrom.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Wiedeń, 25 czerwca. Wiadomość o dymisji gabinetu Orlanda wywołała w Paryżu duże wrażenie. Ritti, poufny Giolitti'ego, wielki przyjaciel niemców odegrał podczas posiedzenia gabinetowego, poprzedzającego ustąpienie rządu włoskiego dużą rolę. Dla tego prasa francuska widzi w klęsce gabinetowej Orlanda zwycięstwo germanofilskiej partji Włoch. Obawia się utworzenia niemiecko-włoskiego przymierza. Obawa przed nową konstelacją świata, przy której Francja mogłaby stracić w przyszłości owoce swego zwycięstwa, odzwierciadla się w całym szeregu sensacyjnych głosów prasy. Wśród nich artykuł z „Echo de Paris" zasługuje na specjalną uwagę:

Ritti, blizki sprzymierzeniec Giolitti'ego i jego przyjaciel reprezentuje w polityce włoskiej silne zabarwienie germanofilskie. Było do przewidzenia, że nierwiastki skłonne do współpracy z Niemcami wyzyskają najzupełniej manifest, rzucony nieostrożnie przez Wilsona. W ostatnich dniach szerzyli Bülow i Lichnowsky w prasie rumuńskiej i modjolańskiej pogłoski, które przypominały piękne dni neutralności, a prawdopodobnie za słowami tych szły bez wiedzy Sonnina i ich czyny. Cóż porabia w Budapeszcie książę Borghese, który miał państwo swe reprezentować w Belgradzie? Liczne bardzo wieści orzekają, że otoczony oficerami włoskiemi pomaga Beli Kun przy organizowaniu jego armji. Wagony naładowane amunicją i prowiantem **odjechały z miejsc obsadzonych przez włochów do stolicy węgierskiej.**

Zwycięstwa czerwonej armji węgierskiej nad Czechosławją należy w wielkiej części przypisać tym machinacjom. Pewne koła włoskie pracują nad tym by pchnąć Austrję w objęcia Niemiec. Czemu lękają się one bardziej federacji dunajskiej niż powiększonych o niemiecką Austrję Niemiec? Jest na to jedna tylko odpowiedź, a mianowicie, iż życzą sobie silnych Niemiec.

Przeciw słowianom wystawiają oni koncepcję **związku niemiecko-włoskiego.** Jesteśmy w przededniu wielkiego kryzysu w entencie!

Austrja przed bankructwem.

„Neues Wiener Journal" zamieszcza pod powyższym tytułem następującą depeszę „Telegr. Komp.".

Specjalny korespondent „Daily Telegraph" donosi z Wiednia:

Jeśli ententa nie pomoże finansowo Austrji, zażegnane dziś nieco niebezpieczeństwo węgierskie podniesie głowę.

Bez pieniędzy rządzić krajem mogą tylko bolszewicy; jeśli ententa nie uratuje skarbu austrjackiego, nie ulega kwestji, iż wezmą oni w Wiedniu górę. Wówczas zaś Włochy, Polska i Czechosławja nie unikną również sowieckiego reżymu.

Wybory komunalne w Czechach.

Praga, 25 czerwca. Po raz pierwszy od czasu ukonstytuowania się republiki czecho-słowackiej miały dziś miejsce w kraju wybory komunalne.

Posiadają one **wielkie znaczenie**, ponieważ poraz pierwszy **opinja publiczna** się wypowiedziała.

W Pradze dzień przeszedł **zupełnie** spokojnie dzięki zarządzonym **przez rząd** środkom ostrożności. Dotychczas ostateczny rezultat wyborów nie jest jeszcze znany. Jest to tylko pewne, iż partja narodowo-demokratyczna (dr. Kramarz, Raszyn, Strasny) otrzymała conajmniej 20 proc. głosów. Socjal-demokraci zostali zupełnie pobici. Narodowa partja socjalistyczna zyskała wiele głosów na wsi. Klerykałowie ponieśli zupełną klęskę.

Ukraińska republika sowiecka.

Moskwa, 25 czerwca. (PAT). Radjo warsz. Na wspólnym posiedzeniu, odbytym w Kijowie przez udziałe członków centralnego komitetu wykonawczego Ukrainy, delegatów komitetu włościańskich i robotniczych, oraz przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych Rakowski, Piatakow i Brodnow przedstawiali niebezpieczeństwo grożące rewolucji ze strony kontrewolucyjnej armji Denikina i stwierdzili powagę sytuacji. W imieniu robotników i włościan Ukrainy komitet powziął następującą uchwałę. Znosi się niezawisłą organizację frontu ukraińskiego. Odtąd front ukraiński stanowi część frontu federacyjnej republiki rosyjskich sowietów i będzie oddany pod rozkazy rewolucyjnego komitetu federacyjnej republiki rad Rosji. Wyrażono też hołd naczelnemu wodzowi armji sowieckiej Antonowowi, wszystkim członkom **dowództwa**, oraz całej armji czerwonej.

Stosunki między sowjeckiemi państwami.

Wiedeń, 24 czerwca. (PAT). B. K. donosi z Budapesztu, że rząd słowackiej republiki rad zamianował Rużiczkę posłem przy rządzie ukraińskiej republiki rad.

Obrona Piotrogrodu.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Kopenhaga, 25 czerwca. W Piotrogrodzie panuje spokój. Bolszewicy utrzymują porządek żelazną ręką. Roboty nad fortyfikacjami są w toku, a 175.000 ludzi zebrało się, aby bronić miasta, którego bolszewicy w żaden sposób nie chcą opuścić.

Strejki w Rumunji.

Bukareszt, 25 czerwca. W ciągu ostatnich 2 dni panuje tu generalny strejk pracowników kolejowych, oraz robotników zakładów gazowych i elektrycznych. Minister spraw wewnętrznych Marczesku porozumiewa się z przedstawicielami związków zawodowych. Fakt ten wywołał dobre wrażenie wśród robotników.

Demobilizacja Ameryki.

Waszyngton, 25 czerwca. Urząd wojskowy donosi, że między datą rozejmu a 16 czerwca w południe 108,664 oficerów i 2,779,707 ludzi zostali zdemobilizowani.

Jeżeli pokój będzie podpisany, możliwe będzie zredukowanie armji nadreńskiej z dziesięciu dywizji do sześciu. Ponowne zredukowanie może nastąpić, gdy okaże się, że warunki pokoju zostanę starannie wykonane.

Waszyngton, 25 czerwca. W wyniku powyższej deklaracji, uczynionej w Waszyngtonie przed komisją armji Senatu przez Newtena Bakera, ministra wojny i generała Marsha, szefa sztabu generalnego, zapadła uchwała, aby armja amerykańska pozostała w sile pół miljona ludzi.

„To jest jedyny środek oświadczył p. Baker, aby Ameryka mogła się wywiązać ze swych zobowiązań względem Ligi Narodów.

Minister wojny orzekł, iż potrzeba 100,000 ludzi, którzyby stale stali okazem nad granicą meksykańską.

Demobilizacja Szwajcarji.

Berno szwajcarskie, 25 czerwca. (PAT.) Radjo pozn. Rada związkowa zamierza zdemobilizować natychmiast po podpisaniu pokoju ściągnięte dla obrony granic roczniki szwajcarskie.

Obrady Sejmu.

(Sesja pierwsza, posiedzenie 65).

Na dzisiejszym posiedzeniu przyjął Sejm wniosek komisji robót publicznych wzywający rząd do szybkiego

przeprowadzenia studjów na terenach węglowych

w powiecie pilzneńskim i uruchomienia kopalń węgla na tych terenach.

Przystąpiono następnie do obrad nad wnioskiem komisji odbudowy kraju w sprawie

dostarczenia ludności drzewa

budulcowego i opałowego.

Sprawozdawca p. ks. Starkiewicz stwierdza, że komisja nie uwzględniła tej części wniosku, w którym zawarte jest żądanie rozszerzenia działania ustawy z 28-go lutego także na wszystkie oswobodzone kresy, gdyż uważała, że dzielnice te podlegają jeszcze naczelnemu dowódcy. Nie uwzględniła też drugiego punktu, gdzie mowa o pozostawieniu ludności nabytego od okupantów drzewa, natomiast uznała w całej pełni wnioski odnoszący się do niewykonywania ustawy sejmowej z 28 lutego. Nadto przyjęła rezolucję p. Swidy by przy budowie wsi wzorowano się na tem, co uczyniono w ziemi suwalskiej.

P. ks. Lutosławski wytyka, że komisja odbudowy kraju wskutek niezrozumienia pominęła dwie najważniejsze części wniosku Z.L.N. W państwie konstytucyjnym wszystko zależy od rządu. Odwołanie się na niemożność wpływania na zarząd na kresach nie wytrzymuje krytyki. Mówca proponuje przeto przyjęcie tego wniosku Z.L.N. aby nie krzywdzić ludności, która prawnie nabyła drzewo. Następnie zarzuca mówca, że wskutek niedołęstwa władz leśnych w niektórych okręgach dotąd odbudowy nie rozpoczęto.

W sprawie tej zabierali głos posłowie Lutosławski, Wójcik, Dymowski, Bryl, Dylski i minister Janicki. Poczem sejm przyjął rezolucję.

Trzecim punktem porządku dziennego była sprawa zniesienia granicy między Wielkim Ks. Poznańskim a Kongresówką.

Sprawozdawca p. Osiecki powiada: Mimo, że całe lata podziału wycisnęły piętno odrębności na dzielnicach polskich, są one bardziej do siebie podobne, gdyż, że różnice te są po części sztuczne, a do takich należą granice celne, które mogą być zniesione. Do tego przywiązuje też znaczenie polityczne, bo w ludu istnieje przekonanie, że każda dzielnica jest czemś odrębnem. Rząd powinien dążyć do ustalenia między państwem niemieckim a byłem Ks. Poznańskim takich ceł, któreby nie tylko chroniły interesy Poznańskiego, lecz i byłej Kongresówki.

P. Adamski oświadcza: Popieram rezolucję w tej myśli, że w Polsce zjednoczonej nie może być innych ograniczeń, jak te, które pochodzą od rządu centralnego i wzajemnego porozumienia.

P. Poniatowski wniósł rezolucję wzywającą rząd do zniesienia wszelkich granic a zwłaszcza przepustek tak policyjnych jak i sanitarnych dla osób udających się do Poznańskiego.

P. ks. Adamski nie miałby nic przeciwko rezolucji Poniatowskiego lecz zaznacza się, że szpiegostwo należy zapobiegać.

Poprawkę p. Poniatowskiego by wrezolucji komisji skreślić słowa „porozumienie się z naczelną radą ludową" przyjęto 164 głosami przeciw 120.

Obie rezolucje komisji uchwalono.

Przystąpiono do pierwszego czytania

ustawy o centrali dewiz.

Wiceminister Byrka prosi o odesłanie przedłożenia do komisji budżetowej, co też uchwalono.

W dalszym ciągu rozprawy szczegółowej nad reformą rolną p. ks. Sobolewski polemizuje szczegółowo z wywodami p. Daszyńskiego i Witosa, przypomina że w sprawie dóbr kościelnych zawsze uciekano się do porozumienia ze stolicą apostolską. Nawet car moskiewski wyjednał zgodę stolicy apostolskiej na to, ażeby dobra poduchowne przeszły pod zarząd państwa.

Przy reformie rolnej chodzi o stwierdzenie prawa własności kościoła do dobra jego. Ta sprawa wymaga porozumienia ze stolicą apostolską.

Posłowie Daszyński i Niedziałkowski wnieśli w imieniu związku PPS. **wniosek** nagły w przedmiocie

zmiany przedstawicielstwa Rzeczypospolitej polskiej

na konferencji pokojowej w Paryżu. Wnioskodawcy wskazują, że skład osobisty obecnego przedstawicielstwa polskiego na konferencji zapoczątkowany został przez grono działaczy politycznych, którzy opuścili Warszawę w obawie przed niemcami i grają rolę wiernych wyrazicieli dążeń i pragnień narodu polskiego choć mandat otrzymali tylko od stronnictwa narodowo-demokratycznego i od drobnej grupy konserwatystów.

Te czynniki u schyłku 18 roku rozpoczęły kampanję przeciwko Naczelnikowi Państwa i ówczesnemu rządowi polskiemu. Niezmiernie ciężkie położenie w jakiem się znajduje sprawa polska wymaga zostały tem, że sprawę polską w Paryżu reprezentują żywioły reakcyjne.

W uzasadnieniu nagłości tego wniosku p. Daszyński podnosi, że sprawa poruszona jest sprawą, której interes partji ściera się ostro z interesem narodu, albowiem czynniki o które chodzi we wniosku są wyrazem partji, a nie mogą się stać wyrazem narodu. Stoimy obecnie

w procesie niezwykle ważnym i niebezpiecznym dla państwa.

Widzimy zachodnie granice, gdzie spór między nami i drugim sąsiadem pobitym militarnie rozgrywał się na konferencji pokojowej, to jednak naszym kosztem starano się o pozyskanie pojednania i pokoju między narodami, ażeby nasz, Polski kosztem odłączono Gdańsk. (Głosy: To dzieło Moraczewskiego). Prezydent ministrów Paderewski sam oznajmił w Sejmie, że mapa Dmowskiego jest niemożebna a więc jest błędem dyplomatycznym. Na wschodzie jest niebezpieczeństwo. spowodowane przez Rosję. Sazonow, Izwolski i Kołczak pracują, ażeby Rosja ogromna się zjednoczyła ażeby znów jak lawina zaciążyła nad naszą piersią. Żywotnym interesem Polski jest, ażeby granice Rosji odsunąć najdalej od Europy, ażeby nie powstała znów tak potężna jak była przed wojną. Te kwestje muszą wejść pod rozwagę każdego polaka, to są kwestje, których nie partja ale naród będzie koszta płacił. To są kwestje, w których kto zawiezie swoich przedstawicieli w sejm, kto nie poszedł zrewidować swojej reprezentacji, ten stanie jako odpowiedzialny przed całym na-

rodem i dlatego sądzi mówca, że Sejm nie śmie tego wniosku odrzucić.

P. Głąbiński przemawia przeciwko nagłości wniosku p. Daszyńskiego nie dlatego ażeby bronić komitetu narodowego i głównych jego przedstawicieli, komitet narodowy paryski nie potrzebuje obrony. On ma zasługi uznane i tu w komisji i w sejmie przez pana Paderewskiego i poza krajem. Jeżeli Polska jest państwem niepodległym, jeżeli mocarstwa zgodziły się na zjednoczenie Polski, to jest to głównie dziełem komitetu i tych przedstawicieli, których p. Daszyński starał się zohydzić.

P. Reger żąda imiennego głosowania nad nagłością. Wniosek ten uzyskał dostateczne poparcie. Głosowanie odbywa się przez wchodzenie osobnymi drzwiami i oddanie kartek.

Za nagłością głosowało 101 posłów, przeciw 187, nieważnych głosów 8. Nagłość zatem odrzucono. Wniosek jako zwykły odesłano do komisji spraw zagranicznych.

Marszałek oznajmia, że sprawa rolna będzie mogła być załatwiona dopiero w przyszłym tygodniu. Preponuje więc, aby obrady nad tą sprawą trwały do piątku włącznie, poczem w sobotę i poniedziałek mają przyjść na porządek dzienny inne sprawy pilne, jako to sprawa lokatorów, która ma być załatwiona przed 1 lipca i sprawa sądów doraźnych.

Następne posiedzenie dziś o godz. 4 po południu.

—o—

Łódź.

FELJETONIK.

Angielska choroba.

Dotychczas na chorobę angielską zapadały wyłącznie dzieci. Dla kuracji zagrzebywano je do połowy w gorącym piasku, naśladując w tem strusia, który również grzeje ją w piasku pustyni, jeśli chce mieć z nich pociechę.

Teraz jednak na angielszczyznę chorują i osoby dorosłe, zwłaszcza płci świeżo równouprawnionej. Dolegliwość ta objawia się rozmaicie, wszelako zaczyna się zawsze tem, że owładnięty nią nieborak, nagle, i nie wiadomo skąd, miast **dobry wieczór** mówi **good evening**, a na pożegnanie wydudnia ponuro **good bye**. To są pierwsze symptomata choroby angielskiej. W dalszem jej stadjum takie zangielszczałe homo pija tylko gorzką angielską, jada angielskie befsztyki, kocha z angielską flegmą, a ranę zawiedzionego serca angielskim plastrem kuruje.

A mówi tylko po angielsku i o ile możności z rodowitym anglikiem. Ilecz to razy anglik żałuje, że wogóle jest rodowity. To też synowie Albionu wykręcają się jak mogą. Najczęściej jednak brutalnie zamykają swym rozmówcom usta—jeśli to panienka—pocałunkiem angielskim, jeśli młodzieniec—papierosem takiejże narodowości. Ale ta brutalność nie sraża łodzian i łodzianek.

W dobrym tonie jest mieć przy swej rodzinie narzeczonego anglika. Przeważnie jest to lord albo baronet — wogóle osoba wysoka, jeśli nie urodzeniem to wzrostem. Ponieważ anglików jest stosunkowo mało a aspirantek do poddaństwa angielskiego cały legjon, przeto poszczególny anglik musi narzeczeństwem swem obsługiwać kilka domów. Stanowi to dlań duży kłopot, ale to rasa wytrzymała i na wszelkie trudy zahartowana. Zresztą wojna niezadługo się skończy, więc w ojczyźnie swej, przy boku kochającej, przedwojennej żony, odpoczną od trudów łódzkiego narzeczeństwa.

A my, nieszczęśni, osieroceni, nierodowici i nie-anglicy, ignorowani teraz przez angielskie narzeczone młodzieńcy, wyleczymy nasze dziewice z resztek choroby angielskiej, osadzając je—na piasku...

Well.

—o—

„Jak walczyć z lichwą mieszkaniową?"

—x—

(Odczyt inż. St. Tryliskiego).

Onegdaj wieczorem w Sali Koncertowej przez związku lokatorów w Warszawie inż. St. Tryliski wygłosił odczyt na aktualny dziś temat: Jak walczyć z lichwą mieszkaniową?"

Zastanawiając się nad genezą lichwy w czasach starożytnych i średniowiecznych, prelegent doszedł do wniosku, iż lichwa jest tak starą jak ludzkość. W średniowieczu jednak karano lichwiarzy obcinaniem ucha, lub rąki, dziś zaś należą oni do ludzi powszechnie szanowanych i niemal nietykalnych.

Lichwa, paskarstwo i wyzysk praktykowane są obecnie we wszystkich krajach, jako bezpośredni skutek wojny.

Jednakże Polska, a szczególnie Warszawa i Łódź, kroczą na czele orgji spekulacyjnej. Zapomniano gdzie jest granica między dobrem a złem. Do prawdziwego pokoju na ziemi, szczególnie na polskiej ziemi, jest jeszcze daleko. Wewnętrzny wróg paskarski będzie nadal korzystał z naszej nieświadomości i braku samoobrony.

Prelegent skreślił następnie stosunki istniejące podczas okupacji niemieckiej. Zdawało się jednak, że po ustąpieniu okupantów łatwiej będzie bronić się przed lichwiarzami. Stwierdzić atoli należy, iż źli ludzie pozostali i odrazu w aniołów zamienić ich nie można.

W kilkanaście dni po powstaniu pierwszego rządu polskiego wydany został dekret, surowo karzący lichwę mieszkaniową, aprowizacyjną etc. W grudniu i styczniu wydano szereg innych dekretów w tej dziedzinie. O dekretach tych mało kto wie w Polsce, nie zostały one bowiem dostatecznie spopularyzowane.

Prelegent wydał w kwietniu broszurę p. t. „Katechizm lokatora“' która rozeszła się zaledwie w kilkunastu tysiącach egzemplarzy. Tymczasem najłatwiejsza walka z lichwą jest walka z lichwą mieszkaniową. Nie wydaje ona rezultatów z winy samych lokatorów, a to z racji ich bezradności i egoizmu. Bowiem pierwszym krokiem na drodze do wspólnej samoobrony jest konieczność utworzenia związku lokatorów dla walki z lichwą mieszkaniową.

Ruch zmierzający do obrony lokatorów jest apolityczny i dlatego winni w nim wziąć udział ludzie o różnych przekonaniach politycznych.

W konkluzji inż. Trylski proponuje założenie w Łodzi związku lokatorów, wychodząc z założenia, iż istniejący nie odpowiada zadaniom chwili.

Proponowany związek łączy lokatorów przy pomocy t. zw. „komitetów domowych“.

W Warszawie zorganizowano dotąd 90 domów, liczących trzy tysiące lokatorów. Ministrr spraw wewnętrznych Wojciechowski obiecał organizatorom związku swe całkowite poparcie.

Zadania komitetów domowych są ogromne. Mają stać one na straży wykonywania praw. Komitety domowe nie będą miały mocy wykonawczej, jednakże będą mogły przyjmować naprz. w depozyt czynsz, nieprzyjęty przez właścicieli domów. Komitety domowe będą spełniać dozór sanitarny i wydawać orzeczenia, konieczności reperacji.

W przyszłości komitety domowe będą miały i zadanie kulturalne.

Najważniejszem zaś zadaniem chwili jest tworzenie przez komitety kooperatyw aprowizacyjnych. W ten sposób winna być podjęta skuteczna walka z ogonkami.

Związek lokatorów winien być daleki od różnić politycznych i wyznaniowych. Winien być sobą, wychodząc z zasady, iż lokator jest siłą—on to bowiem przez ręce kamieniczników płaci podatki.

Związki lokatorów winny objąć całą Polskę, organizując społeczeństwo do walki z lichwą i spekulacją we wszelkiej formie.

Komitety domowe będą miały naprz. prawo robienia zakupów zbiorowych pewnych pozakontyngensowych produktów i ich podział; również podział kart żywnościowych, aby nie było handlu martwemi duszami.

Większość lokatorów nie posiada środków na adwokatów i rejentów. Związek lokatorów zorganizuje dużą ilość biur porad prawnych.

Według obietnicy ministra sprawiedliwości przy każdym sądzie znajdować się będzie adwokat, którego obowiązkiem będzie obrona lokatorów.

Są to atoli jeszcze projekty, które trzeba jaknajprędzej urzeczywistniać.

Prelegent wyraził przekonanie, iż Łódź, drugie w byłej Kongresówce miasto po Warszawie, powoła wkrótce do życia odpowiednie stowarzyszenie.

Gdy kraj cały będzie zorganizowany sytuacja ulegnie zmianie. Tymczasem w Warszawie naprz. 4000 właścicieli domów trzyma w swych kleszczach 1.100.000 lokatorów i posuwa się do tego, iż żąda w wielu wypadkach 100 proc. podwyżki komornego. Kamienicznicy twierdzą, iż mają 25 miljonów zaległych podatków. Dlaczego jednak nie wspominają w ciągu ilu lat przed wojną wyzyskiwali lokatorów i napychali sobie kieszenie?

Licznie zgromadzona publiczność słuchała w skupieniu prelekcji inż. St. Trylskiego, przerywając mu często oklaskami. Po odczycie prelegent odpowiadał na szereg pytań, stawianych mu przez słuchaczy, rekrutujących się przeważnie z pośród robotników i drobnego mieszczaństwa.

J. B.

Wiadomości bieżące.

—o—

Listy do Austrji.

Ministerjum poczt i telegrafów ogłasza: Dotychczasowe ograniczenia korespondencji listowej do Austrji niemieckiej zostały w zupełności zniesione. Wobec tego dopuszczone są odtąd do Austrji niemieckiej przesyłki listowe wszelkiego rodzaju, a zatem także i listy polecone oraz papiery handlowe.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie Rady Miejskiej zaraz na wstępie urozmaicone zostało sprawa osobistą rad. dr. Rosenblatta, który czuł się obrażonym rewelacjami radnego Jaranewskiego, uczynionemi podczas nieobecności dr. R. na jednem z poprzednich posiedzeń. Incydent przybrał ostry charakter przez wytoczenie przez dr. Rosenblata zarzutów natury etycznej rad. Jaranowskiemu, mianowicie co do plotek krążących o tem „co się stało z końmi, należącymi do państwa polskiego i że podobno w tej sprawie jest prowadzone śledztwo“. Po udzieleniu wyjaśnień przez frakcję N. Z. R., iż jest to sprawa tej organizacji politycznej podczas zbrojnego wystąpienia przeciw okupantom, s prawę oddano konwentowi senjorów.

Dalej wybrano komisję podatkową, przyznano dalsze 39 tys. marek na utrzymanie przytułku dla żebraków, 14 tysięcy marek Lidze kobiet pogotowia wojennego, omawiano sprawy: przedłużenia linji tramwajowych, komisji kanalizacyjnej w zarządzie miejskim i stanu hygienicznego piekarń.

Posiedzenie sejmiku powiatowego.

Dziś odbędzie się 5 posiedzenie sejmiku powiatowego. Porządek dzienny obejmuje następujące sprawy:

1) Przyjęcie protokułu z IV posiedzenia. 2) Odczytanie odpowiedzi gen. Hallera na depeszę sejmiku. 3) Wyjaśnienie Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie wyboru zastępców członków wydziału powiatowego. 4) Wyjaśnienie Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie bezczynności wiatraków w niedzielę i święta. 5) Odpowiedź Ministerstwa aprowizacji w sprawie monopolowej sprzedaży soli. 6) List posła Stolarskiego w sprawie węgla. 7) Uchwalenie regulaminu obrad. 8) Sprawa dalszego istnienia wydziału handlowego. 9) Przyjęcie statutu wydziału handlowego. 10) Wybór 3—5 członków rady nadzorczej samorządu powiatowego. 11) Wybór przedstawiciela sejmiku do rady szkolnej okręgowej. 12) Sprawozdanie ze zjazdu przedstawicieli samorządu powiatowego. 13) Ustanowienie i wybór komisji sanitarnej. 14) Wybór 2 przedstawicieli sejmiku i 2 zastępców do komisji szacunkowej miejscowej. 15) Wybór komisji, kwalifikującej szeregowców policji komunalnej. 16) Wybór 5 przedstawicieli sejmiku do powiatowej komisji świadczeń wojennych 17) Uchwalenie podatku komunalnego od pojazdów, beczek asenizacyjnych, mielenia zboża, gruntów, dotąd nie opodatkowanych. 18) Uchwalenie 4 tysięcy mk., jako udziału w kosztach utrzymania instruktora hodowlanego. 19) Uchwalenie zapomogi w sumie 3-ch tysięcy mk. dla ofiar w Orłowej i Łazach. 20) Ustalenie terminu podjęcia kosztów dezynfekcji (1 maja 1919 r.). 21). Wolne wnioski.

Wyjazd ks. Albrechta.

Patron Związku robotników chrześcijańskich ks. kan. Jan Albrecht, opuszcza Łódź, udając się na poważniejszą placówkę do Warszawy. Wobec tego złożył on mandaty: patrona łódzkiego Stow. robotników chrześcijan, gdzie jego miejsce objął ks. Jan Krawczyk, oraz radnego, przyczem wchodzi do Rady Miejskiej, jako radczyni Józefa Binkowska.

W Domu Ludowym, pożegnanie ks. Albrechta uświetnił swą obecnością ks. biskup Teodorowicz. Towarzysze pracy społecznej z Łodzi, ofiarowali na pożegnanie ks. Albrechtowi artystycznie wykonany srebrny kielich mszalny.

Z seminarjum nauczycielskiego.

Egzaminy wstępne powakacyjne dla nowowstępujących, oraz egzaminy poprawcze dla wychowańców miejscowego seminarjum nauczycielskiego, odbędą się w dniach 25, 26 i 27 sierpnia.

Zgłoszenia kandydatów nowowstępujących na kurs wstępny, pierwszy i drugi przyjmuje kancelarja seminarjum codziennie od godz. 9—1 do dnia 15 lipca i następnie od 15 sierpnia do 24-go włącznie. Od 15 lipca do 15 sierpnia kancelarja szkoły będzie zamknięta.

Walka z paskarstwem.

Komisja sądowa przy łódzkim oddziale urzędu walki z lichwą i spekulacją na posiedzeniu onegdajszem rozważała sprawy następujące, skazując: Maksa Hankego na konfiskatę 16 f. wełny; Mojżesza Lewina (Piotrkowska 64) na konfiskatę 2000 gilz; Ludwika Hajdera za spekulację kartoflami na 250 mk. grzywny, z zamiana na 10 dni aresztu; właścicielkę domu przy ul. Wólczańskiej 145 za nieujawnienie cen na mieszkania na 300 mk. grzywny, z zamianą na tydzień aresztu; Judę Lejbę Wolfa (Cegielniana 65) za niezameldowanie w prezydjum towarów na 3000 mk. grzywny, z zamianą na miesiąc aresztu; Eljasza Patrona (Dzielna 21) na konfiskatę 700 arszynów towaru i zapłacenie 1000 mk. grzywny, z zamiana na miesiąc aresztu; mieszkankę Brzezin, Chanę Lajbowicz, za przewóz 70 f. cukru i 10 f. świec bez przepustki na konfiskatę; Amaljusza Pydego (Zielona 40) za spekulację tytuniem na 1000 mk. grzywny, z zamianą na miesiąc aresztu; Chila Wigdorowa za spekulację szpulkami na konfiskatę takowych; Szmula Zakrojczyka (Dzielna 41) za spekulację tytuniową na 100 mk. grzywny, z zamianą na areszt; za spekulację towarem Henocha Gutmana (Skwerowa 22) na 800 mk. grzywny, z zamianą na miesiąc aresztu, oraz konduktora kolejowego, mieszkańca Warszawy (Chmielna 67) Ignacego Raciborskiego, za przewóz 3990 sztuk papierosów bez zezwolenia i banderoli na konfiskatę takowych.

Organizacja lokatorów.

Dziś o godz. 7 i pół wieczorem w sali stow. handlowców polskich przy ulicy Piotrkowskiej 108 odbędzie się pierwsze zebranie organizacyjne związku lokatorów m. Łodzi.

Wstęp mają tylko już na wtorkowym odczycie dr. Trylskiego zapisani członkowie oraz ci wszyscy lokatorzy, którzy się przy wejściu na członków zapiszą. Zagai zebranie i referować będzie sprawę inż. Trylski.

Należy przypuszczać, iż zebranie to zgromadzi tłumy zainteresowanych lokatorów.

Zatwierdzone plany.

Na onegdajszem posiedzeniu wydziału budownictwa zatwierdzono następujące plany budowlane; w nieruchomości Franciszka Zajdla, ul. Juljusza 3, zezwolono na przeróbkę wewnętrzną w istniejącej 3 piętrowej oficynie; D. Sztejna, Karola 10, zezwolono na przeróbkę w domu frontowym; w mieszkaniu Bogumiła Kowalskiego, Rzgowska 62, zezwolono na budowę budynku dla fabrykacji tektury smołowcowej; Karola Werczyckiego, Piotrkowska 75, przeróbka okien na drzwi wstawienie nowych okien w domu frontowym.

Oprócz tego zezwolono na rozbiórkę następujących domów drewnianych: Józefa Janiszewskiego, Złota 34, Judy Łęczyckiego, Cegielniana 128, S-rów Silbersteina, Wólczańska 192.

Z gminy żydowskiej.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej uchwalono po rozpatrzeniu ofert, złożonych na skutek ogłoszonego konkursu, wydzierżawić plac przy ul. Aleksandryjskiej stowarzyszeniu drobnych handlarzy rybnych, które złożyło najkorzystniejszą ofertę. Wysłuchano relacji delegata zarządu gminy, p. L. Hirszberga do komitetu pomocy dla dzieci przy łódzkiej okręgowej radzie opiekuńczej, z którego wynika, że zapotrzebowanie mleka przez dzieci żydowskie w powiatach łódzk'm, łaskim i brzezińskim wynosi ogółem 8545 kg. miesięcznie, że normy produktów zostały ustalone w sposób następujący: mąki 60 gr., mleka 30 gr., ryżu 20 gr., fasoli 20 gr., słoniny 15 gr., kakao 5 gr., cukru 10 gr., razem 160 gr. na dziecko jednorazowo, że miasta muszą organizować kuchnie dla biednych dzieci do lat 14, zarejestrowane uprzednio w lokalnym komitecie, przyczem kuchnie otrzymają zasiłek w wysokości 25 fen. za każde dziecko (20 fen. na produkty i 5 fen. na pokrycie wydatków). Konstantynów i Lutomiersk nie podał jeszcze danych, dotyczących dzieci żydowskich. Wobec zupełnego wyczerpania funduszów gminy, postanowiono ponownie zwrócić się do ministerstwa o wyznaczenie subwencji.

Teatr Polski.

Teatr Polski daje dziś po raz pierwszy ironiczną komedję w 3 aktach z prologiem i epilogiem B. Shawa „Pierwsza sztuka Fanny“, z Al. Zelwerowiczem i M. Majdrowiczówną w rolach głównych. W sztuce reżyserowanej przez Al. Zelwerowicza, bierze udział cały personel.

Jutro odegraną będzie klasyczna komedja Beaumarchais'a w doskonałym tłómaczeniu T. Boya „Cyrulik sewilski“ z Al. Zelwerowiczem i M. Majdrowiczówną na czele.

Ujęcie aresztanta.

Onegdaj o 6-ej wieczorem przy zbiegu ul. Kościuszki i Andrzeja, aresztowano Feliksa Święcickiego, zbiegłego w swoim czasie z więzienia śledczego przy ul. Milsza.

—o—

Giełda warszawska.

Dnia 25 czerwca.

Ruble carskie a 500 — 118.50—116.25 117.00.

Korony — 52,25, 30, 40, 50.

Franki 260.00—262.25.

Dolary 16.50—17.00.

Skrzynka do listów.

—o—

„Tylko dla żołnierza“.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie o umieszczenie w cennem piśmie Pańskiem notatki następującej:

Dnia 20 b. m. posłałem ordynansa kancelaryjnego z poleceniem zmiany 100 koron na marki, ordynans przyniósł 50 marek, a na zapytanie moje dlaczego mu tak mało dano w kantorze odrzekł, że i tak dużo dostał, ponieważ bankier oświadczył mu, że wymienia mu korony po wyjątkowym kursie „tylko dla żołnierza“.

Dnia następnego zmieniałem w tymże samym kantorze korony sam osobiście i otrzymałem wraz z uprzejmym uśmiechem bankiera: „tylko dla pana komendanta“ 51.75 za koronę. W poniedziałek, dnia 23 b. m. posłałem znowu tegoż samego ordynansa do tego samego kantoru, dano mu znowu specjalnie żołnierski kurs 50 fenigów za koronę. Zaznaczyć należy, że przez cały ten czas kurs korony wahaniom poważniejszym nie uległ, trzymając się stale powyżej 51, a dochodząc do 52 fenigów.

Przy całej tej tranzakcji nie można by ponosić żadnego zarzątu, gdyż zarobek 2 punktów przez kantor wymiany nie jest zbyt wygórowany, oburzającym jest natomiast fakt, że bankier pokrywa swój zarobek patrjotycznym frazesem i to w stosunku do żołnierza, dla którego różnica jednej marki na 50 jest jednak poważna.

Dziękując z góry za użyczenie swego pisma dla tych kilku słów, które mogą posłużyć ku przestrodze innym, pozostaję z prawdziwym szacunkiem.

Biłyk
Kapitan i dowódca miasta.

Łódź, 24 czerwca 1919 r.

—o—

Pabjanice.

Nowa szkoła średnia.

Rada miejska miasta Pabjanic uchwaliła wniosek, zmierzający do przekształcenia istniejącego w Pabjanicach progimnazjum na średnią szkołę handlową, polecając wykonanie tej uchwały specjalnej komisji. Komisja zwóciła sie do znanego pedagoga prof. Teofila Wojeńskiego, inspektora miejscowej szkoły realnej z propozycją *objęcia kierownictwa w przekształconej* szkole oraz opracowania, w porozumieniu z ministerstwem oświaty, programu. Z początkiem więc roku szkolnego otwartą zostanie w Pabjanicach nowa szkoła średnia typu zaw. szk. handl. Narazie otwartą zostanie tylko klasa piąta.

—o—

Ciągnienie Loterji R. G. O.

Wczoraj w ostatnim dniu ciągnienia V-ej klasy R. G. O. padły następujące większe wygrane:

Mk. 370,000 (wygrana z premją) na № 16279.

Mk. 5,000 №№ 279 3279 4279 5279 6279 7218 7299 9299 10299 11298 12279 13279 15279 17279 18279 29279 31279 32279 35279 41279 42279 43879 44279 46279 48279.

Mk. 1,500 №№ 4805 27816 40099.

Mk. 1000 №№ 10943 19182 1991 22523 28576 34928 44192.

Mk. 800 №№ 2666 3525 3591 3926 4657 5692 5999 7204 7998 13996 17037 18726 23503 24583 25438 25697 26564 36243 36362 37163 38090 38021 38494 38546 40365 41407 41730 49866.

Mk. 400 №№ 530 1270 1610 3264 4287 4940 6391 7327 8030 8616 9559 9746 16502 17524 19502 22210 25015 27861 28997 31815 32736 34984 35488 36091 39686 40987 40919 41027 44187 45491 46875 47598.

Po Mk. 250 na №№ 38 98 106 234 364 75 76 95 99 418 507 35 69 659 90 717 34 88 907.

1017 52 136 42 46 55 207 10 48 64 72 307 29 66 600 703 53 77 822 91 931 49.

2027 32 43 59 214 332 51 60 408 96 522 14 623 700 9 85 853 69 98 929.

3002 63 137 70 75 261 428 547 82 617 75 88 858 60 87 96 900 13 15 58.

4055 128 43 208 36 50 64 84 86 543 634 51 707 819 23 27 31 907 64 67.

5006 29 36 46 73 122 34 225 349 351 64 77 464 70 552 73 79 682 84 91 700 64 65 900 90.

6048 79 158 230 46 95 308 62 81 415 88 91 641 736 800 3 7 913 93.

7289 338 54 79 84 452 53 507 21 73 652 84 85 817 994 97.

8046 114 44 56 82 204 26 45 66 332 425 32 528 667 702 12 14 36 823 65 71 902 96.

9063 156 91 330 63 634 46 64 875 911.

10006 29 31 43 49 138 48 81 233 64 69 92 314 67 454 543 45 654 705 49 58 839 900 15.

11015 51 65 74 224 37 322 50 69 98 455 60 568 651 702 94 881 930 83.

12130 41 228 454 563 615 40 75 99 704 800 43 958 96.

13007 27 66 162 217 92 96 418 505 49 82 83 629 704 91 843 50 957 58 84.

14028 30 223 42 49 53 95 492 640 812 26 30 977.

15212 56 59 409 692 744 800 17 93 919 73 99.

16028 34 124 25 73 200 32 53 82 345 52 458 61 512 57 79 665 75 758 872 926.

17004 22 25 44 79 84 145 66 287 346 76 85 88 430 51 58 88 542 58 99 629 709 18 49 66 86 800 916.

18040 58 67 165 71 221 45 58 306 64 470 87 560 803 75 924 65 76.

19002 170 205 17 70 75 89 471 648 727 49 830 97 979.

20153 287 306 427 48 531 65 640 55 759 72 923 64 92.

21106 17 285 372 520 61 688 733 40 94 826 950.

22089 100 6 26 47 67 319 71 425 44 54 526 91 93 693 726 814 82 996.

23158 227 35 316 26 96 446 64 502 70 614 86 88 741 933 96.

24044 54 298 509 609 38 40 800 49 981 92.

25029 33 51 68 120 262 314 40 77 421 86 654 710 877 83 84 85 908 43 80.

26024 357 88 99 401 22 65 511 16 649 739 89 804 15 56 91 926 62 68 87.

27083 160 205 24 315 42 43 61 66 92 445 58 653 50 725 91 841 44 945 74 85.

28055 63 214 42 551 77 656 57 69 786 824 919.

29153 56 75 91 236 66 84 301 32 49 71 80 88 431 82 91 511 41 627 700 23 52 811 32 67 71 97 944 901.

30010 57 133 200 22 30 360 82 612 48 86 721 31 855.

31091 121 480 561 73 93 679 762 862 994.

32013 157 84 321 77 459 509 61 615 68 97 716 44 61 82 835.

33030 31 74 91 119 81 301 57 412 509 23 60 68 628 59 83 739 805 15 31 73 88 966.

34010 12 43 81 105 55 86 232 52 56 91 303 6 27 75 458 63 594 614 79 718 44 830 42 68 918 69.

35014 67 73 74 111 24 28 244 62 71 325 45 61 430 39 99 528 82 90 665 708 40 94 845 921 66.

36002 66 161 75 221 95 307 24 61 77 519 20 698 704 36 37 819 951 53.

37046 129 238 79 91 301 56 442 589 92 638 96 710 56 59 810 65 72 948 50 53 81.

38009 199 202 34 38 228 403 519 38 42 52 617 98 811 75.

39034 55 83 169 276 425 61 604 33 715 69 864 927 89.

40017 26 57 108 84 228 43 85 99 300 58 544 685 745 86 861 78 937 62 89.

41003 60 111 63 77 92 216 78 324 87 413 28 67 748 58 868 965.

42052 58 111 205 49 325 90 412 59 564 688 708 45 89 92 805 45 69 97 901 20 84.

43053 110 15 71 211 43 386 413 70 98 637 89 829 978.

44001 97 99 100 52 87 253 82 370 99 518 62 632 75 728 33 69 808 901 33

45251 337 45 47 49 541 77 82 611 786 820 59 924 92.

46001 23 34 118 43 348 55 416 45 49 56 97 618 54 68 702 22 31 842 987.

47025 27 54 77 128 250 85 345 90 96 414 40 638 815 952 53 67 83.

48040 54 1555 79 84 89 211 20 36 44 75 351 53 64 74 79 432 69 567 635 41 97 99 725 810 23 830 33 61 97.

49018 33 149 75 246 334 51 61 69 410 49 97 517 49 65 611 83 800 10 77 947 66 67.

—0—

Ogłoszenie.

W celu uniknięcia nieporozumień podaje się ponownie do publicznej wiadomości, że

odcinki № 1 i № 2 karty żywnościowej bieżącego 105-go okresu uprawniają do nabycia tylko chleba żytniego.

Ostrzega się, że odcinki te realizowane będą tylko do soboty, dnia 28 b. m. włącznie, w następnym tygodniu nie będą uwzględniane lub zamieniane.

Łódź, dn. 26 czerwca 1919 r.

Magistrat
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Zawiadamiamy, że główne przedstawicielstwo naszej loterji na Łódź i okręg łódzki powierzyliśmy nadal

p. Janowi Żółtowskiemu w Łodzi
ul. Piotrkowska № 81 („Promień").

Zgłoszenia nowych kolektorów przyjmuje p. J. Żółtowski. Ciągnienie I-ej klasy odbędzie się 10 i 12 lipca r. b.

Dyrekcja Loterji Klasowej w Kr. Pol. na Inwalidów Wojennych.

Fabryka kołder i wyrobów kolorowych w okręgu przemysłowym M. GLADBACH sprzedaje

45 jednokolorowych warsztatów tkackich o górnym uderzeniu szerok. 42 — 45 cali
46 " " " " " " 75 c.
46 wielokolorowych " " o dolnym " " 42 — 48 c.
wraz z 4 maszynami Jacquarda.
220 " " tkackich o dolnym uderzeniu " 68 — 84 c.
wraz z 80 maszynami Jacquarda.

Większa ilość 24 do 36 walcowych maszyn drapalniczych. 2 rozpinacze z mackami oraz elektrycznym doprowadzaniem towarów. 1 krochmalka do osnów. 4 snowalki wraz z innemi maszynami przygotowawczemi i podręcznemi. Wszystkie maszyny są w najlepszym stanie. Zgłoszenia pod K. J. 9899 biuro ogłoszeń Rudolf Mosse w Kolonji. 083—3

BACZNOŚĆ

Asekurujcie obuwie, używając tylko przetłuszczoną pastę do obuwia **ZORZA** Krajowej Wytwórni Chemicznej J. Geyer, Warszawa, Ogrodowa 44 tel. 238-90. 718—11

Trzy pokoje ładnie umeblowane, elektryczność, wszelkie wygody, od 1 lipca do wynajęcia. Pańska 41, m. 2, I piętro, front, od 10—2 i 3—5 pop. 065—3

„MARGOT"

64 Piotrkowska 64

Nadeszły z Wiednia najnowsze

SUKNIE jedwabne
PŁASZCZE jedw. nieprzemakalne
SUKIENKI fularowe dla mł. panienek
SZLAFROKI jedwabne „Geisha"
BLUZKI i SUKNIE etam. i batystowe

po cenach zniżonych

POŃCZOCHY od mk. 10.— para
HALKI morowe, jedwabne i batyst.
oraz
KOMBINACJE w wielkim wyborze

Od 11-ej rano śniadania **po mk. 3.—** wydaje **Restauracja**

ADAMA KARPIŃSKIEGO

Piotrkowska № 165

Obiady po mk. 5.— i 7.—
Kolacje po mk. 5.50

PIWO z beczki ciemne i jasne z browaru Tow. Akc. Sukc. Anstadta.

BUFET bogato zaopatrzony w różne zakąski.

Uczenica kl. VI-ej poszukuje posady na przychodnię do zajęcia się dziećmi. Łaskawe oferty do „Głosu Polsk." pod „R. G." 819—5

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja. Grabowa 27. 914—3

Sprzedam dom murowany składający się z 32 mieszkań, z powodu choroby. Franciszkańska 75. 092-6

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecinne, bluzki, obrusy i kołdry

Ch. Markowicz i S-ka

Piotrkowska № 37, w podwórzu. 091—3

Sprzedaję eleganckie meble z 2-ch pokoi (jasna sypialnia, ciemny stołowy) i kuchni. **Sienkiewicza 6, m. 10.** Od 1-2 pp. 055—

Tłomaczenia i przepisywanie na maszynach. Wiktor Cyjer, Piotrkowska 21. Nauka pisania na maszynach różnych systemów. 020—

Pianino nowe koncertowe do sprzedania. Kilińskiego № 4[illegible], lewa oficyna, II wejście, II piętro. 916-2

Biuro Pośrednictwa Pracy przy Żydowskiem Zrzeszeniu Akademików Łodzian, Południowa 3 poleca bezinteresownie rutynow. **studentów-nauczycieli.** Biuro otwarte codz. od 6—7 w. prócz sobót. 795—4

Potrzebne zdolne panny do szycia. Piotrkowska 145, M. Kwiatkowska. 034—3

Pokój duży umeblowany dla jednej lub dwoje osób do wynajęcia zaraz. Targowa № 37, przy Wodnym Rynku. Wiadomość u gospodarza. 968—3

Pensjonat M. Wołczaskiej w Poddembiu pod Tuszynem, w domu Labuka. Łódź, Cegielniana 86, m. 8, od 12—4 po poł. 371—12

Poszukuję pokoju ładnie umeblowanego, z pianinem na pół dnia. „Dla inteligentnej panien[illegible]" „Głosu".

Uczeń 7-ej klasy Pabja[illegible] Szkoły Realnej p[illegible] je lekcji. Specjalność: mat[illegible] ka. Wiad.: Plac Dąbrowsk[illegible] (Targowy Rynek) m. 7.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. A. Wyprzedaż! Okazyjnie tanie do nabycia resztki angielskiego szewiotu na eleganckie męskie lub damskie ubrania i palta. Piotrkowska 56, prawa oficyna, II wejście. M. Bryl. 854—3

A. A. A. A. Baczność! Resztki najtaniej, bo w mieszkaniu prywatnem. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecinne ubrania i palta. Towary na bluzki, sukno szewioty, jedwabie, muślin de lin, batysty, etaminy, kretony. Kilińskiego 40 (Widzewska) front II piętro m. 10, na prawo. 312—10

A. A. A. A. Angielski w Poddębiu. Angielka przyjeżdża w lipcu. Zapisy na lekcje języka angielskiego przyjmuje pensjonat W-nej Wołczaskiej w domu Labuka. 686—4

A. A. A. Do sprzedania kompletne urządzenie sklepu towarów manufakturnych oraz drzwi żelazne z ramą i maszyna do szycia. Główna 21. 650—5

A. A. Meble różne z 4 pokoi sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska 261, m. 4. II p., front. 924—10

A. Łóżka, szafy, stoły, krzesła, otomany sprzedaje najtaniej. Piotrkowska 101. Korczak. 855—3

A. Meble z kilku pokoi, maszynę do pończoch sprzedam. Piotrkowska 189—9. 879—3

A. Łóżka, materace, szafy, otomanę, biurko, lustra, stół, krzesła, komodę, łóżeczko— sprzedam tanio. Piotrkowska 223 m. 3, I p. front. 082—1

Aparat fotograficzny 9×12 firmy Rosenstock, dubeltowy anastygmat, podwójne wysunięcie, przedwojenny do sprzedania. Cegielniana № 114, front, I piętro. Od 8—11 i od 1—4. 093—1

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna № 34. 721—14

Dnia 1 lipca rozpoczynam letni skrócony kurs francuskiego. Konwersacja. Przyjmuje poprawki. Zapisy codziennie od 6 do 9-ej. Kilińskiego 77. 943—2

Brelok złoty, okrągły zgubiono w niedzielę na ul Piotrkowskiej między Benedykta a Karola. Proszę zwrócić za nagrodą na Piotrkowską № 175, m. 5. 046—1

Do wynajęcia dwa umeblowane pokoje przy rodzinie. Olgińska 12, I p. m. 3. 087—3

Do sprzedania meble z kilku pokoi i kuchni oraz rozmaite sprzęty gospodarskie. Tamże kupią aparat fot. Goerza lub Zeissa. Wiadomość: Piotrkowska 65, m. 3, między godz. 10—11 rano. 070—2

Do wynajęcia dwa frontowe pokoje z elektrycznością i umeblowaniam. Na żądanie pianino. Długa 31, m. 8, III p. 76—2

Dla pań piękny umeblowany pokój do wynajęcia. Piotrkowska 145—34. 74—1

Dwa domy: I przy ul. Piotrkowskiej № 261, II przy ul. Sosnowej № 5, do sprzedania na dobrych warunkach. Wiadomość: Południowa 20, m. 13, między 9—1 i 3—5. 051—2

Duża biblioteka dzieł wyborowych oraz kilka roczników „Wędrowca" i „Tygodnika Ilustrowanego", wszystko oprawione, jest do sprzedania. Średnia 22. Wiadomość u stróża. 948—2

Do sprzedania urządzenie sklepowe. Wiadomość: Konstantynowska № 12, u stróża. 8005—3

Farba do wełny i bawełny w cenie Mk. 40.— za kilo do nabycie w składzie aptecznym A. Lipszyca, Zgierska 8. 772—6

Inteligentna młoda panienka poszukuje posady do sklepu lub za kasjerkę. Może złożyć kaucję. Łaskawe oferty do „Głosu" pod „S. M." 880—3

Inteligentna osoba, posiadająca polski, francuski, niemiecki i muzykę, poszukuje miejsca towarzyszki lub opiekunki dzieci. Oferty pod „Sumienna" w „Głosie". 085—3

Gazomierz, lampy, różne meble do sprzedania. Krótka 12, m. 4. (2—4). 037—1

Kupię damski rower w dobrym stanie. Zgłoszenia przyjmuje admin. „Głosu" pod „B.N." 963—3

Krowa świeżo po ocieleniu i koza biała bez rogów do sprzedania. Placowa 2. 977—3

Francuskiego naucza podług nowej metody nauczyciel szkół średnich (dyplom Uniwersytetu Leodjum), — Południowa 28, m. 26, od 1—4. 022—3

Jeden ewentualnie dwa pokoje frontowe, na 2 piętrze, w śródmieściu, może być umeblowane, zaraz do wynajęcia. Oferty w „Głosie" pod „L. L." 803—3

Korespondentka samodzielna; doskonały niemiecki, buchalterja, francuski, biegła maszynistka i stenografka niemiecko-polska poszukuje zajęcia na godziny, ewentualnie stałej posady. Oferty w admin. „Głosu" dla „Korespondentki 20. 045—2

Kredens, stolik, dwie kołdry watowane wełniane sprzedam. Nawrot 29, prawa oficyna, parter. 086—2

Letnisko we dworze: dwa pokoje umeblowane, kuchnia. Sklep, wszystkie produkty wiejskie na miejscu. Trzy wiorsty od stacji wiedeńskiej Rokiciny Janków Mazurkiewicz. 967—3

Meble różne i biurko z fotelem skórzanym wyprzedaję. Piotrkowska 134, m. 9. 970—3

Meble sprzedaję z powodu przeprowadzki — eleganckie urządzenie gabinetowe. Wiadomość: Pusta 17, I piętro, front od 8—9 i pół i od 1—3 pp. 959—3

Meble sprzedaję: sypialnia, stołowy, oraz pojedyncze nowe i używane. Dzielna № 11, m. 25 w podwórzu. 091—6

Od 1-go lipca jest do wynajęcia duży pokój umeblowany ze światłem i usługą. Oglądać można codziennie między 4—6 Piotrkowska 108, m. 4. 068—2

Owoce sadu, niedaleko Konstantynowa, do wydzierżawienia. Bliższe szczegóły u Adolfa Goldberga, Andrzeja 1. 054—3

Pianino nowe „Beckera„ do sprzedania. Główna № 10, oficyna, I piętro. 052—1

Pokój słoneczny z balkonem, meblami, usługą, elektrycznością do wynajęcia zaraz. Pańska 42, m. 4. 321—1

Poszukiwana na wieś na czas wakacji do niemieckiego domu młoda polka dla konwersacji do 16-to letniej dziewczynki. Zgłaszać się od 10 do 11-ej rano do sklepu mydła Nowomiejska № 14. 042—2

Poszukuję 5.000—7.000 mk. na I numer hypoteki. Polna 17, m. 2. 047—1

Przysposabia do wszystkich klas szkół średnich. Przejazd 82, m. 1. 993—3

Poszukiwana na wieś na czas wakacji do niemieckiego domu młoda polka dla konwersacji do 16-letniej dziewczynki. Zgłaszać się od 10 do 11-ej rano do sklepu mydła Nowomiejska № 14. 042—2

Poszukuję miejsca za lokaja, numerowego lub portjera. Szosa Pabjanicka № 47, m. 15, Falk. 080—2

Pies rasy wilczej, dobrze tresowany — do sprzedania. Piotrkowska 103, m. 2. 073—1

Pokój frontowy do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Pańska № 39, m. 10. 997—3

Stenografistka rutynowana — poszukiwana. Zgłoszenia w dowództwie miasta. Piotrkowska 104. 075—5

Szeffer Gotlieb zgubił paszport wydany w Łodzi. 064—3

PIEGI i PRYSZCZE!!

usuwa radykalnie tylko znany ze swej dobroci krem

„EROS"



Zatw. przez Urząd lekarski

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Wystrzegać się kremów z podobnymi nazwami.

Suknie i bluzki haftuje się ręcznie, maszynowo i tamburuje się w znanej Pracowni Haftów „Ornament", Piotrkowska № 28. Wykonywa się szybko i tanio. Uwaga: dla krawcowych rabat. 928—5

Z powodu wyjazdu do sprzedania lustro i cztery krzesła, obite jedwabiem. Nowo-Cegielniana 48, prawa ofic., III piętro. 847—3

Zagubione dokumenty:

Audit Henryk zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 090—3

Gerszenowicz Ewa zgubiła paszport, wydany w Łodzi. 038—3

Jakubowicz Ruchla zgubiła paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 053—2

Krasnopolski Wolf zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 059—3

Kowarski Aria zgubił kartę węglową, wyd. za № 5613. 044—1

Kowarski Aria zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 04[illegible]—3

Pilcer Moszek Zelman zgubił paszport, wydany w Łodzi. 056—3

Pruszynowski Wolf zgubił kartę węglową i legitymację chlebową na 6 osób. 094—1

Solny Icek zgubił legitymację chlebową, na 9 osób. 057—1

Szpigielman Majer zgubił kartę węglową. Szkolna № 22. 061—1

Szymański Stefan zgubił metrykę urodzenia i kartę odroczenia, wydaną przez P. K. U. 030—1

Wełniarz Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 062—3

Wiederszal Ryfka zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 048—1

Wietrzyk Antoni zgubił kartę węglową. 079-1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Jankla Lejba Ruszeckiego. 969—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Heli Singer. 920—3

Zgubiono paszport niem[illegible] wydany z gm. [illegible]decz, pow. włocławskiego, na imię Marji Wrzesińskiej. 980—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Jakóba Altera. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ul. Wólczańska 37, za wynagrodzeniem. 984—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Józefa Dobranickiego. 985—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Cecilji Spirlin. 989—2

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Adolfa Milena. 991—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Grodnie, na imię Asriela Lurje, zamieszkałego w Białymstoku. 954—3

Zgubiono paszport wydany w Łodzi, na imię Janiny Wolniak. 8003—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Ajzyka Saksa. 8002—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Józefa Rawickiego. 8005—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Sosnowcu, na imię Loli Lewi. 8015—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Chila Sterna. 8014—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Chaji Herszkowicz. 915—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Jankla Mendelsona. 932—3

Zgubiono paszport familijny, wydany w Łodzi, na imię Dawida, Chamuła i Ruchli Dratwów. 933—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Maurycego Neumillera. 942—3

Zgubiono weksel na 100 rubli, podpisany przez Galewskiego, Kwapińskiego i Szerszenia. 960—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach, na im. Cywji Wasserstreich. 966—3

Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Moszka Adlera. 385—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Jakóba Fajansa. 361—3

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.